

Ałkoholowe blokady aut

8 lutego 2015

Przepisy wprowadzające obowiązek instalowania blokady alkoholowej w aucie dla skazanych za jazdę po pijanemu zostały przyjęte przez Sejm. Przy okazji przyjęto inne przepisy, które mają skłonić kierowców do bezpieczniejszej jazdy.

Sejm przyjął nowelizację Kodeksu karnego, która ma ułatwić walkę z pijanymi i nieostrożnymi kierowcami. Jedną z nowości jest taka zmiana w prawie, aby możliwe było stosowanie nowego ograniczenia technicznego tzw. alkołocka, czyli blokady alkoholowej w samochodzie. Autami z taką blokadą będą musieli jeździć kierowcy, którzy będą się starać o przywrócenie uprawnień po orzeczeniu wobec nich zakazu prowadzenia pojazdów.

Instytucję ograniczenia uprawnień do kierowania pojazdami wyłącznie z blokadą alkoholową wprowadzono w strukturę przepisów karnych. Obowiązek wyposażenia pojazdu w blokadę alkoholową będzie mógł stanowić formę wykonywania środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, orzekanego co najmniej po upływie połowy orzeczonego zakazu, a w przypadku dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów – najwcześniej po upływie 10 lat.

Wspomniana blokada ma uniemożliwiać działanie silnika samochodu w przypadku, gdy poziom alkoholu w wydychanym przez kierującego powietrzu przekracza 0,1 mg alkoholu w 1 dm³.

Nie zaszkodzi omówić tych mniej technicznych nowości, jakie zostaną wprowadzone do Kodeksu karnego. Ustawa zakłada przede wszystkim, by wobec pijanego kierowcy sąd orzekał środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów albo pojazdów określonego rodzaju na okres od lat 3 do lat 15.

Ponadto, przyjęto, aby w przypadku kierowców prowadzących pojazd w stanie nietrzeźwości mimo uprzedniego skazania za to

samo przestępstwo (tzw. quasi-recydywa) sąd orzekał dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów. Odstąpienie od dożywotniego orzeczenia środka karnego będzie mogło nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach.

Ustawa zakłada także wprowadzenie obowiązku orzekania przez sąd świadczenia pieniężnego w minimalnej kwocie 5 tysięcy złotych lub 10 tysięcy złotych (w przypadku tzw. quasi-recydywistów), a wobec sprawców przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji popełnionych w stanie nietrzeźwości nawiązki w wysokości co najmniej 10 tysięcy złotych. Nawiązka powinna zostać orzeczona na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej lub na rzecz pokrzywdzonego lub osoby najbliższej (w przypadku spowodowania wypadku w stanie nietrzeźwości).

Do kodeksu karnego wprowadzono też nowy typ przestępstwa, polegającego na prowadzeniu pojazdów bez uprawnień po ich odebraniu. Obecnie prowadzenie pojazdu bez uprawnień jest wykroczeniem.

W omawianej nowelizacji znalazły się także propozycje Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Kierowcom, którzy przekroczą dozwoloną prędkość o 50 km/h lub więcej w obszarze zabudowanym, prawo jazdy zostanie odebrane na okres 3 miesięcy, od razu przez kontrolującego ich policjanta.

Jeśli po takim odebraniu prawa jazdy osoba będzie w dalszym ciągu prowadzić pojazd, 3-miesięczny okres zatrzymania będzie przedłużony do 6 miesięcy. W przypadku ponownego prowadzenia pojazdu w przedłużonym okresie, starosta wyda decyzję o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdem.

Na ten sam okres uprawnienia do prowadzenia pojazdami utracą kierowcy, którzy przewożą zbyt dużą liczbę osób, czyli o dwie osoby więcej niż wskazano w dowodzie rejestracyjnym.

Ustawa trafi teraz do Senatu.

Autorstwo: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)